

Pełen wzruszeń ekstremalny bieg z kilofem w rękę za nami

Ponad 5 000 osób stanęło przed wyzwaniem pokonania Runmageddonu Silesia JSW S.A., a w tym ponad 1000 górników, którzy wspólnie w różnych formułach pobiegli z misją upamiętnienia tragedii w KWK „Borynia-Zofiówka-Jastrzębie” Ruch „Zofiówka” z 5 maja 2018r.

Uczestnicy z kilofami w rękę rozgrzewali się przed startem, po czym wybiegali w górniczą przygodę. Na swojej drodze spotykali maszyny górnicze, wysokie hałdy, pokopalniane stawy, a także niezwykle wymagające przeszkody Runmageddonu. Jaka była najbardziej emocjonująca? Wszyscy zgodnie przyznają, że Tyrolka, rozwieszona nad stawem lina, po której uczestników czekał dynamiczny, prawie 200-metrowy zjazd z hałdy. Co sprawiało największą trudność? Multirig - kombinacja kół, uchwytów, którą przejść można tylko za pomocą rąk. - *Mogę śmiało powiedzieć, że Runmageddon w kopalni „Pniówek” był wydarzeniem niecodziennym. Łączył w sobie odwagę, niezłomność i wzruszenie. Tysiące uczestników, dzieci i dorosłych zmagало się z trasami wymagającego, górniczego Runmageddonu. Do tego czuć było mnóstwo emocji towarzyszących szczególnie seriom specjalnym biegu górników ku pamięci ich zmarłych kolegów z „Zofiówki”. Był to jeden z najbardziej wyjątkowych Runmageddonów.* - mówi Jaro Bieniecki, prezes Runmageddonu.

Duże wrażenie wywarł na uczestnikach Nocny Rekrut, czyli bieg w ciemnościach. Ci którzy w nim wystartowali, zapamiętują go na długo. - *Mieliśmy płonący start, wyglądało to niezłomnie. Później przy pochodniach pokonywaliśmy trasę mrocznej kopalni, co tu dużo mówić, to po prostu było odjazdowe! Zobaczyć kopalnię, przedzierać się przez przeszkody w ciemności. Biegając o zmroku cały czas myśli się o tym, co mnie zaraz zaskoczy. Taki bieg jest jeszcze bardziej kręcący* - opowiada Rafał, uczestnik Nocnego Rekruta. Dużą popularnością cieszył się też Runmageddon Kids. Dzieci w wieku 4-11 lat ochoczo pokonywały specjalnie dla nich przygotowane utrudnienia na drodze i odważnie bawiły się tą ekstremalną przygodą. W Miasteczku Kibica, widzowie Runmageddonu podziwiali zmagania startujących. Dzięki dobremu usytuowaniu miasteczka, mogli zobaczyć, jak Runmageddonowcy pokonują jedno z bardziej widowiskowych przeszkód: Multirig, Aquaman by Samsung, Szlamową czy też Pole Dance.

### Ku pamięci ofiar „Zofiówki”

Ważnym punktem Runmageddonu Silesia JSW były starty górników, którzy biegli, by uczcić pamięć swoich kolegów zmarłych w majowej tragedii w Ruchu „Zofiówka”. Rozpoczęcie się serii specjalnych, poprzedziła minuta ciszy poświęcona ofiarom tej tragedii. Od godziny 12:00 niezłomni górnicy stanęli na starcie Runmageddonu. Prezes Zarządu Jastrzębskiej Spółki Węglowej, Daniel Ozon odliczał do startu jednej z grup biegnących górników. Uczestnicy specjalnych serii Runmageddonu biegli z czarnymi opaskami, które symbolizowały pamięć o tragedii. Odważnie pokonywali dystans ponad 6 kilometrów i bez zawahania radzili sobie z przeszkodami. Wśród mężczyzn na metę, najszybciej dotarł Paweł Nalepka, tuż po nim dobiegł Stefan Wojciech, a trzecie miejsce zajął Jacek Gabrys. Wśród kobiet najszybsza okazała się być Karolina Porębska, drugie miejsce zdobyła Justyna Cierlicka, a trzecie Agnieszka Wojciechowska. Zwycięzcy biegu uhonorowani zostali nagrodami pieniężnymi i medalami Runmageddonu. Ceremonię dekoracji poprowadził Minister Energii Grzegorz Tobiszowski wraz z parlamentarzystami oraz prezes zarządu JSW S.A., Daniel Ozon.

### Seria Elite zwycięzcy

Wśród uczestników serii Elite, czyli osób, które biegną samodzielnie, rywalizując z innymi, najlepsi okazali się być: w formule Rekrut (6km, 30+) Piotr Król, reprezentant drużyny Socios Silesia, który pokonał dystans w 57 minut i 5 sekund; w formule Classic (12km, 50+) Przemysław Senderski z Husaria Race Team z czasem: 1 godzina 12 minut i 22 sekundy. W zawodach serii Elite zwyciężyła a tylko jedna kobieta Aleksandra Hanslik z drużyny Socios Silesia, która krótszy bieg Rekrut pokonała w 1 godzinę 20 minut i 39 sekund, a dłuższy Classic w 1 godzina 42 minuty i 16 sekund.

Runmageddon Silesia rozpoczął wakacyjne edycje ekstremalnych biegów z przeszkodami. Kolejna edycja odbędzie się 21 lipca w Poznaniu, a na koniec wakacji, w dniach 25-26 sierpnia, Runmageddon zagości w Krakowie. W trakcie lipca i sierpnia osoby, które planują wystartować w Runmageddonie będą mogły się przygotowywać do startu w licznie organizowanych Morderczych Treningach. Informacje o wszystkich wydarzeniach znaleźć można na stronie [www.runmageddon.pl](http://www.runmageddon.pl) i na fanpage'u Runmageddonu.

**Kontakt:**

**Aleksandra Bachta**

**PR Manager**

**e-mail:** [aleksandra.bachta@runmageddon.pl](mailto:aleksandra.bachta@runmageddon.pl)

**mobile:** 730-908-702

---

**O Runmageddonie**

Runmageddon jest największym w Polsce i najbardziej ekstremalnym w Europie cyklicznym biegiem przez przeszkody. Zmagania odbywają się w kilkunastu lokalizacjach rocznie. W 2017 roku w 17 wydarzeniach wystartowało blisko 70 tysięcy osób, a od początku istnienia cyklu do mety imprez dotarło już ponad 110 tysięcy uczestników.

Specyfika tej formy aktywności polega przede wszystkim na dobrej zabawie, ale pozwala też sprawdzić siebie. Dzięki ogromnemu wysiłkowi fizycznemu i psychicznemu, w którym pokonuje się swoje słabości, a dopiero potem rywali, uczestnicy poznają swoje maksymalne możliwości. Mają oni do przebycia różne odcinki trasy z torami przeszkód – wspinają się,czołgają, brną w błocie, skaczą, a także mierzą z wodą oraz ogniem. Do wyboru są cztery formuły – INTRO (3 km i 15+ przeszkód), REKRUT (6 km i 30+ przeszkód), CLASSIC (12 km i 50+ przeszkód) oraz HARDCORE (21 km i 70+ przeszkód).